

MONACHIUM 1938 — REALIZACJĄ PANGERMAŃSKICH PLANÓW  
Z 1918/1919 R.

1

Dyktatem monachijskim z 29 września 1938 r. i narzuconym potem Czechosłowacji układem delimitacyjnym z 20 listopada tegoż roku<sup>1</sup> Niemcy hitlerowskie zagrabiły z ziem czeskich (Czech, Moraw i Śląska Opawskiego) obszar obejmujący 29 tysięcy km<sup>2</sup> i 3,6 mln ludności, w tym około 2,8 mln Niemców i blisko 800 tysięcy Czechów<sup>2</sup>. Ten akt bezprzykładnego wymuszenia, dokonany na państwie czechosłowackim, był realizacją planu ekspansji wszechniemieckiej istniejącego od dość długiego czasu.

Nowe granice między Niemcami (obejmującymi teraz już także Austrię) a Czechosłowacją zostały rzekomo oparte na zasadzie etnicznej, tj. na rozgraniczeniu między ludnością niemiecką a czeską. Tak przynajmniej twierdzili hitlerowcy, którzy wszelkie wątpliwości i niejasności w tym problemie (w wielu wypadkach zawikłanym) wykładali wyłącznie na swoją korzyść, nigdy nie przyjmując do wiadomości nawet najbardziej oczywistych i przekonujących argumentów strony przeciwnej. Pod rządami hitlerowskimi miało się znaleźć trzy razy tyle Czechów co Niemców pozostających jeszcze pod władzą okrojonej Czechosłowacji (około 250 tysięcy). Pominąć już trzeba fakt przecięcia przez nowe granice wielu linii komunikacyjnych (kolei i szos), najbardziej żywotnych dla gospodarki czechosłowackiej<sup>3</sup>.

Swoje roszczenia terytorialne wobec Czechosłowacji Hitler opierał na wysuwanych od dawna twierdzeniach nacjonalistów niemieckich odnośnie do sytuacji etnicznej na ziemiach czeskich. Twierdzenia te datowały się jeszcze

<sup>1</sup> Zob.: *Documents on British Foreign Policy 1919—1939*, 3/III, No. 264—267; por. *Documents on German Foreign Policy 1919—1945*, D/IV, No. 135; szczegółowe omówienie rokowań: Th. Procházka, *The Delimitation of Czechoslovak-German Frontiers after Munich*. „Journal of Central European Affairs” 1961, XXI/2, s. 200 i n.

<sup>2</sup> Dane te ulegają pewnym wahaniom; *Hübners Weltstatistik 1939* (s. 122) podaje 28 971,4 km<sup>2</sup> (w czym są także dwie gminy oderwane od Słowacji); *Školní atlas československých dějin* (Praha 1959, s. 40) stwierdza, że od ziem czeskich oderwano (78 870 mniej 49 362) 29 508 km<sup>2</sup>, od czego jednak należy odjąć 863 km<sup>2</sup> przypadające na Zaolzie, wobec czego pozostawałoby 28 645; po konferencji monachijskiej, podczas rokowań w Berlinie, Niemcy dodatkowo wymusiły kilkaset km<sup>2</sup>, jak wynika z obliczeń na dzień 25 X 1938 r., podającego 28 291 km<sup>2</sup> (*Mnichov v dokumentech*. Praha 1958, SNPL, II, dok. nr 248, s. 355).

<sup>3</sup> Zob. w tymże zbiorze (jak w przyp. 2), tamże; por. dok. nr 257 ze zbioru *Die Deutschen in der Tschechoslowakei. Dokumentensammlung*, ed. V. Král, Praha 9164, ČSAV, świadczący o coraz dalej sięgających roszczeniach niemieckich.

z czasów istnienia dawnej monarchii habsburskiej, z okresu ówczesnych zaciętych walk narodowych między Czechami a Niemcami o prawa języka czeskiego, ograniczane przez rząd wiedeński z inspiracji szowinistów niemieckich z Czech i Moraw<sup>4</sup>.

Według tych szowinistycznych poglądów, opierających się na stroniczych statystykach austriackich, na spisach ludności przeprowadzanych przez czynniki sprzyjające Niemcom, wykreślano jeszcze przed 1918 r. linie rozgraniczenia etnicznego jak najbardziej niesprawiedliwe dla Czechów, a uwzględniające wszelkie postulaty niemieckie. Te postulaty podtrzymywali niemieccy politycy w Czechach i na Morawach także po 1918 r., gdy musieli — wbrew swej woli — znaleźć się w granicach nowego państwa czechosłowackiego. I te postulaty były dobrze znane także rządowi Rzeszy hitlerowskiej, były znane przede wszystkim samemu Hitlerowi, który przecież pochodził z Austrii, znał w jakimś stopniu podłoże sporu czesko-niemieckiego (pisał o nim stroniczo w *Mein Kampf*)<sup>5</sup>. Posłużyły one za podstawę dla dyktatu monachijskiego.

Jeszcze pod koniec XIX w. niektórzy politycy niemieccy w Austrii, należący do obozu antysłowiańskich nacjonalistów, myśleli o podziale ziem czeskich, tak aby jedną ich część w ogóle traktować jako czysto niemiecką, a tylko w drugiej pozostawić ograniczone prawa narodowe Czechom. Ci ostatni kategorycznie odrzucali wszelką myśl tego rodzaju, stojąc nieugięte na stanowisku niepodzielności historycznego terytorium Czech, Moraw i Śląska austriackiego<sup>6</sup>. Za niepodzielnością tą zresztą przemawiały ważne względy natury gospodarczej, a rzut oka na mapę przekonuje niezwłocznie, że ziemie te, dzięki posiadaniu doskonałych granic naturalnych w postaci łańcuchów górskich, tworzą idealną całość geograficzną.

Monarchia habsburska była areną nader wielu zaciętych sporów między poszczególnymi narodami tego wielonarodowego państwa<sup>7</sup>. Najbardziej za-

<sup>4</sup> Nadal wartościowa przedwojenna praca: E. Wiskemann, *Czechs and Germans. A Study of the Struggle in the Historical Provinces of Bohemia and Moravia*. London etc. 1938, OUP; zob. też: P. George, *Le problème allemand en Tchécoslovaquie 1919—1946*. Paris 1947, Droz; H. K. G. Rönneth, *Die Sudetenkrise in der internationalen Politik. Entstehung, Verlauf, Auswirkung*. Wiesbaden 1961, 2 tt. (Steiner); prace czeskie (César i Černý, Gajan) wymienione będą poniżej.

<sup>5</sup> O tym zob. niżej, przyp. 10.

<sup>6</sup> Śląsk austriacki (*Österreichisch-Schlesien*, 5147 km<sup>2</sup> z 325 tysiącami ludności w 1910 r.) dzielił się na dwie części: zachodnią tzw. Śląsk Opawski (2868 km<sup>2</sup>) i wschodnią, Śląsk Cieszyński (2279 km<sup>2</sup>). W artykule niniejszym w zasadzie bierze się pod uwagę część zachodnią (Opawa), ponieważ wschodniej plany niemieckie w 1938 r. czasowo nie obejmowały.

<sup>7</sup> O sytuacji narodowościowej w Austro-Węgrzech zob. rozdz. I—II w książce H. Batowskiego, *Rozpad Austro-Węgier 1914—1918*. Wrocław 1965, a nadto omówienie najnowszej literatury (z lat 1945—1964): „Kwartalnik Historyczny” 2/1965, ss. 409—418. Dodać tu należy wydane później: C. Daicoviciu, M. Con-

żarty był chyba jednak spór czesko-niemiecki, który przerastał zjadłością zatargi np. między Niemcami a Włochami w Tyrolu czy Słoweńcami w Karyntii i Styrii, między Polakami a Ukraińcami w Galicji itd. Spór ten m. in. dotyczył podstawowego problemu: co na ziemiach czeskich jest czeskie a co niemieckie, pod względem przede wszystkim językowym.

Tak zwani wszechniemcy (*Alldeutsche*)<sup>8</sup>, poprzednicy hitlerowców pod względem nienasyconej zaborczości terytorialnej, byli jak najbardziej skłonni, by właściwie cały obszar ziem czeskich uważać za „germańskie dziedzictwo”. A co najwyżej pewną tylko niewielką część Czech i jeszcze mniejszą Moraw zgadzali się uznać jako obszar czeski, z zastrzeżeniem niemieckiej dominacji także nad tym obszarem, tj. z poddaniem go niemieckiej kontroli. Takie plany układano w kołach wszechniemieckich już na przełomie XIX i XX w. i w miarę wzrostu potęgi ówczesnej Rzeszy Hohenzollernów ci austriacy szowiniści liczyli coraz bardziej na pomoc Niemiec dla okrojenia ziem czeskich i dla germanizacji reszty. Głośne wypadki 1897 r., kiedy to szczególnie silnie zaognił się spór językowy w Czechach w wyniku przyjaznego dla Czechów (w sensie uznania ich sprawiedliwych praw językowych) rozporządzenia ówczesnego premiera Austrii, Polaka K. Badeniego, udowodniły, że austriacy wszechniemcy mogą liczyć istotnie na poparcie ze strony Rzeszy<sup>9</sup>. Ostre ataki na Czechów i Słowian w ogóle, jakie pojawiły się wtedy w prasie całych Niemiec, nie tylko pruskiej, były zarazem poważnym ostrzeżeniem, że naród czeski będzie musiał w przyszłości liczyć się z wrogością nie tylko swoich bezpośrednich sąsiadów w Austrii, lecz także z wszystkimi nacjonalistami niemieckimi w Rzeszy i nawet w innych krajach.

Atmosfera coraz silniejszego zaognienia sporu niemiecko-czeskiego zatruta wielu Austriaków także spoza ziem czeskich, lub jak to później zaczęto okre-

stantinescu, ed., *La désagrégation de la Monarchie Austro-Hongroise*. Bucarest 1965; P. Hanák, ed., *Die nationale Frage in der Österreichisch-Ungarischen Monarchie 1900—1918*. Budapest 1965; A. J. May, *The Passing of the Habsburg Monarchy 1914—1918*. London 1967, OUP, 2 tt.; L. Valiani, *La dissoluzione dell'Austria-Ungheria*. Milano 1966.

<sup>8</sup> Do tej kwestii: P. Molisch, *Geschichte der deutschnationalen Bewegung in Österreich von ihren Anfängen bis zum Zerfall der Monarchie*. Jena 1926; A. Kruck, *Geschichte des Alldeutschen Verbandes 1890—1939*. Wiesbaden 1954; N. D. Ratner, *Wozniknowienije pangiermanizma w Awstrii*. W: *Awstro-Wiengrija i slawiano-giermanskijsze odnoszenija*. Moskwa 1965, „Nauka”; taż, *Iz istorii pangiermanizma*. W: „*Drang nach Osten*” i *istoriczeskoje razwitijsze stran centialnoj i wostocznoj Jewropy*. Tamże, 1967; praca specjalna: J. Kořalka, *Všenněmecký Svaz a česká otázka koncem 19. století*. Praha 1963, *Rozprav ČSAV* 73/12.

<sup>9</sup> O sprawie tej obszernie mówią wszystkie prace cyt. w przyp. 7; nadto: T. Sosnosky, *Die Politik im Habsburgerreiche. Randglossen zur Zeitgeschichte*. Berlin 1912, s. 288 i n.; R. Sieghart, *Die letzten Jahrzehnte einer Grossmacht*, Berlin 1932, ss. 410—411; E. Wiskemann, *op. cit.*, ss. 43 i 103—104; N. D. Ratner, *Obostrienije antislawianskoj politiki niemieckich nacjonalistow Awstrii 1897 g.* W: *Mieżdunarodnyje odnoszenija w centialnoj i wostocznoj Jewropie*. Moskwa 1966, „Nauka”; J. Kořalka, *iw.*, s. 33 i n.

ślać, spoza zamieszkałego tam ugrupowania tzw. Niemców sudeckich. Atmosfera ta ukształtowała poglądy także m. in. pochodzącego z Austrii Górnej (ale nie z bezpośredniego pogranicza niemiecko-czeskiego) późniejszego przywódcy III Rzeszy, który potem pisał o tej sprawie namiętnie i brutalnie w *Mein Kampf* twierdząc, że cesarski rząd Austrii prowadził politykę forytowania Czechów i odniemczania kolejno całych regionów (!)<sup>10</sup>. Twierdzenia te oczywiście były jak najbardziej tendencyjne i niesłuszne, ale warto o nich wspomnieć, by lepiej zrozumieć genezę okrojenia Czechosłowacji w 1938 r.

Ponadto należy pamiętać, że NSDAP, partia hitlerowska, która w 1933 r. zdobyła władzę w Niemczech i zaczęła przygotowywać utworzenie państwa wielkoniemieckiego panującego nad całą Europą środkową i wschodnią, korzeniami swymi wywodzi się właśnie ze specyficznych warunków panujących w Austrii końca XIX i początku XX w., nacechowanych u części tamtejszych Niemców ostrym szowinizmem i antysemityzmem, w szczególności zaś nienawiścią do Czechów i innych Słowian<sup>11</sup>. Wśród Niemców na ziemiach czeskich istniał jeszcze przed 1918 r. ruch w swych założeniach całkowicie zgodny z ideologią hitlerowską, skryształizowany od następnego zaraz roku (1919) w partii, której nazwa niemal nie różniła się od tej, którą tymczasem zaczął rozwijać w Bawarii emigrant z Austrii — Adolf Hitler. Partia ta miała inicjały DNSAP (*Deutsche National-Sozialistische Arbeiter-Partei*) — oznaczające te same pojęcia, choć przy nieco odmiennej kolejności, jak te, które w nazwie swej posiadała partia Hitlera. Ci sudecko-niemieccy szowiniści byli dumni ze swego najbliższego pokrewieństwa ideowego z hitlerowcami i po objęciu przez NSDAP rządów w Rzeszy w 1933 r. w całej pełni podporządkowali się Hitlerowi, wzmacniając jeszcze w ten sposób antyczeskie i antysłowiańskie nastawienie kół rządzących w Rzeszy<sup>12</sup>. Plany oddzielenia pogranicza zaludnionego przez Niemców od ziem czeskich oraz podporządkowania germanizmowi reszty owych ziem stały się częścią składową programu ekspansji Niemiec hitlerowskich. Postulaty przedłożone w 1938 r. przez Hitlera w sprawie sudeckiej nie były nowe: pochodziły one z długiej tradycji wytworzonej jeszcze przed 1918 r. w ramach dawnej Austrii Habsburgów, tradycji teraz w pełni przejętej przez Niemcy hitlerowskie, rządzone przez Austriaka Hitlera, który widział w III Rzeszy spadkobierczynią wszelkich imperialistycznych planów równocześnie Berlina i Wiednia.

<sup>10</sup> *Mein Kampf* (wyd. 12, München 1943), s. 100 i n.

<sup>11</sup> Do początków hitleryzmu: G. Franz-Willing, *Die Hitlerbewegung. Der Ursprung 1919—1922*. Hamburg & Berlin 1962; W. Maser, *Die Frühgeschichte der NSDAP. Hitlers Weg bis 1924*. Frankfurt & Bonn 1965; A. A. Gałkin, *Germański faszizm*. Moskwa 1967, „Nauka”; por. nadto: W. Ruge, *Deutschland 1917—1933. Lehrbuch der deutschen Geschichte*, Beiträge, 10, Berlin 1967 DVW.

<sup>12</sup> O tym najwięcej: J. César, B. Černý, *Politika německých buržoazních stran v Československu v letech 1918—1938*. Praha 1962, ČSAV, II, 150 i n.; własne ujęcie henleinowców: J. Pfitzner, *Sudetendeutsche Geschichte*. Reichenberg [Liberec] 1937, 76 i n.; ujęcie w NRD: R. Kraus, *Zur Entstehung der Sudeten-*

O podział ziem czeskich na część niemiecką i czeską (w gruncie rzeczy: niemiecko-czeską z przewagą niemczyzny) zabiegali politycy wszechniemieccy, w szczególności sudecko-niemieccy, co najmniej od początku XX w., napotykając w tym na ostry sprzeciw Czechów. Te dążenia wzmogły się wielokrotnie w okresie I wojny światowej, kiedy to antagonizm czesko-niemiecki uległ dalszemu zaostrzeniu, a rozczarowani nieudolnością rządu wiedeńskiego z jednej strony, zachwyceni zaś sukcesami bojowymi rządzonej przez Prusaków Rzeszy — z drugiej, Niemcy sudeccy coraz bardziej liczyli na pomoc Berlina. Gdy zaś habsburskiej Austrii w miarę trwania wojny zaczął grozić coraz wyraźniej nieuchronny rozkład, wszyscy niemal politycy austriaccy skłaniać się zaczęli do myśli połączenia z Rzeszą, gdyż w tym widzieli oni jedyną szansę przetrwania. Układ z 12 maja 1918 r. o unii polityczno-wojskowej i celnej obu państw, Niemiec i Austro-Węgier<sup>13</sup>, był próbą realizowania *Mittleuropy*, ale także zapewnienia przewagi niemieckiej w szczególności tam, gdzie dotychczasowy rząd habsburski okazywał się za słaby: na obszarach stykowych niemczyzny z innymi narodami. Musiało to dotyczyć m.in. również ziem czeskich. Jednakże szybkie załamanie się obu państw, które układ ten zawarły, nie zezwoliło już na jego realizację.

Układ ów w każdym razie był zwycięstwem ideologii wszechniemieckiej i zwolennicy jej nie zaniechali swych dążeń. Niebawem zaś mieli zyskać nieoczekiwanych sojuszników w dalszych ugrupowaniach politycznych w Austrii, w okresie jej ostatecznej klęski. Upadek obu dynastii, Hohenzollernów w Rzeszy i Habsburgów w Austrii, usunął ważną przeszkodę na drodze do zjednoczenia niemczyzny. Ponadto dojście do steru tak w Rzeszy, jak i w Austrii w listopadzie 1918 r. partii socjaldemokratycznych miało jeszcze bardziej zbliżyć oba państwa. Zarysował się ruch zmierzający do ich formalnego połączenia, nazwany później ruchem na rzecz *Anschlusu*<sup>14</sup>.

*deutschen Partei (Henleinpartei) u. zu ihrer Rolle als Agentur Hitlerdeutschlands bei d. Vorbereitung der Annexion d. Tschechoslowakischen Republik.* W: *Der deutsche Imperialismus u. d. Zweite Weltkrieg*, II. Berlin 1961, Rütten & Loening, s. 395 i n.

<sup>13</sup> Tekst oryginalny: J. Opočenský, *Konec Monarchie rakousko-uherské*. Praha 1928, ss. 769—770; por. do tego: Z. A. B. Zeman, *The Break-up of the Habsburg Empire 1914—1918*. London 1961, OUP, s. 160; nadto: J. Pajewski, „*Mittleuropa*”. *Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie I wojny światowej*. Poznań 1959, IZ, s. 380 i n.; omówienie strony gospodarczej: J. Kruhlis-Randa, *Das deutsch-österreichische Zollunionsprojekt von 1931*. *Zürcher Studien z. allgem. Geschichte*, 15. Zürich 1955, 46—9.

<sup>14</sup> Zwięźle o tym: H. Batowski, *Wersal i Saint-Germain*. W: *Problem polsko-niemiecki w traktacie wersalskim*. Poznań 1963, IZ, 413 i n., tam literatura; najnowsza pozycja: J. Kozeński, *Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec po I wojnie światowej, 1918—1922*, tamże, 1967; zob. też W. M. Turok, *Oczerki istorii Awstrii 1918—1929*. Moskwa 1955, AN SSSR; nadto: Z. J. Gąsiorowski, *Czechoslovakia and the Austrian Question 1918—1928*, „*Südost-Forschungen*”, XVI/1. München 1947, s. 87 i n.

Tymczasem jeszcze rząd Austrii cesarskiej w ostatnich miesiącach swej działalności dokonał pewnych posunięć w sprawie czeskiej. Mianowicie, wskutek nacisku nacjonalistów niemieckich, rząd wiedeński zdecydował się na początku 1918 r. przystąpić do (tak bardzo przez Czechów zwalczanego) podziału jednolitej dotąd prowincji („kraj koronny”) Czechy na dwie — niemiecką i czeską. Ostatecznie przewidziano podział władzy wykonawczej na dwa organa zarządzające oraz reskryptem cesarskim z 21 maja podzielono Czechy na 12 okręgów (do tego czasu istniał tylko podział na powiaty)<sup>15</sup>. Granice tych nowych okręgów (*Kreis*) przeprowadzono w ten sposób, że w zasadzie winny one były pokrywać się z rozgraniczeniem etnicznym, oczywiście według kryteriów statystyki austriackiej, bynajmniej nie obiektywnej.

Spośród dwunastu okręgów jedna trzecia, mianowicie Cheb (niem. Eger), Litoměřice (niem. Leitmeritz), Liberec (niem. Reichenberg) i Trutnov (niem. Trautenau), miała obejmować zachodnie, północne i wschodnie pogranicze o większości niemieckiej. Ponadto jeden dalszy okręg, České Budějovice (niem. Budweis), na południowym zachodzie Czech, miał mieć przeważnie niemiecki charakter. Pozostałe okręgi w liczbie siedmiu, mianowicie Praga, Jičín, Hradec Králové, Čáslav, Písek, Tábor, Pilzno (Plzeň) uznano jako czeskie<sup>16</sup>. Ten nowy podział administracyjny miał wejść w życie od 1 stycznia 1919 r., ale cesarska Austria rozpadła się, zanim mogła owo rozporządzenie zrealizować. Na Morawach i Śląsku austriackim na razie rząd cesarski podobnego rozgraniczenia nie projektował, ale było rzeczą wiadomą, że Niemcy morawscy, chociaż stanowili mniejszą część ludności niż w Czechach (27<sup>0</sup>/<sub>0</sub> na Morawach, 36<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w Czechach — według austriackiego spisu z 1910 r.), roszcza sobie prawo do całej tej prowincji, a tym bardziej odnosiło się to do Śląska, gdzie stanowili oni większość względną, mianowicie 44<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (wobec 32<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Polaków i 24<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Czechów)<sup>17</sup>.

Godne było uwagi, że o ile trzy nowo zaplanowane okręgi — Cheb, Litoměřice i Liberec — tworzyły zwartą całość terytorialną i ponadto łączyły się również wąskim pasem z niemiecką częścią okręgu České Budějovice, o tyle okręg Trutnov był od najbliższego niemieckiego, tj. libereckiego, oddzielony wąskim klinem czeskiego obszaru językowego, który w tym regionie (koło miasta Náchod) nigdy nie cofnął się od gór pogranicznych i nawet przechodził do paru wiosek kłodzkich, będących od połowy XVIII w. pod panowaniem pruskim i silnie zgermanizowanych<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Także hitlerowcy w okupowanym Protektoracie Czech i Moraw wprowadzili w 1942 r. podział na okręgi (*Landratsbezirke*), wzorując się niewątpliwie na projekcie z 1918 r.

<sup>16</sup> Dokładnie te same ośrodki znalazły się po dyktacie monachijskim na pozostawionym Czechosłowacji terytorium.

<sup>17</sup> Silniej zgermanizowany był Śląsk Opawski (por. wyżej przypis 6).

<sup>18</sup> Resztki ludności czeskiej utrzymały się w tym regionie do 1945 r., po czym doszło do jej emigracji do Czechosłowacji.

Za to jednak ów okręg Trutnov sąsiadował ze ziemczą w tedy częścią północnych Moraw i również przeważnie ziemczą Opawskim. To miało w przyszłości stać się podstawą nowych kombinacji administracyjno-terytorialnych na szkodę Czechów. Podobnie też nacjonaliści niemieccy nie mieli zapomnieć o ziemczą południowych Moraw, która przylegała do Austrii Dolnej. Wszystko to miało ujawnić się z kolei w końcowych miesiącach 1918 r. tzn. po upadku monarchii habsburskiej, która nie zdążyła już sprawy tej zawczasu rozstrzygnąć. Plany wszakże istniały i te zostały niezwłocznie podjęte przez nowe rządy w Wiedniu z jednej strony oraz polityków sudeckich — z drugiej.

## 2

Druga połowa października 1918 r. przyniosła niezbitą już pewność, że wielonarodowe państwo Habsburgów rozpadnie się na części składowe według kryteriów etnicznych. Jednakże nie w każdym wypadku miały rozstrzygać tylko względy etniczne. Byłoby to zresztą niemożliwe wskutek daleko idącego wzajemnego ząębienia się terytoriów dwóch sąsiednich narodów, obszarów, które wzajemnie klinami wchodziły głęboko jeden w drugi. Niezbędną rzeczą było również, by brać pod uwagę kryteria geograficzne, gospodarcze i także strategiczne. Ponadto politycy czeszy domagali się respektowania istniejących od tysiąca lat historycznych granic ziem czeskich: Czech, Moraw i Śląska (do owego czasu nazywanego austriackim)<sup>19</sup>.

Czeskie postulaty spotkały się ze stanowczym sprzeciwem polityków niemieckich, zarówno sudeckich, jak i pozostałych austriackich. Teraz powołując się na nie uznawane poprzednio prawo narodów do samookreślenia, a wykładając je tendencyjnie, w myśl własnych tradycyjnych poglądów antyczeskich, nacjonaliści niemiecko-austriaccy postanowili w momencie rozpadu monarchii habsburskiej wykrajać z obszaru ziem czeskich możliwie jak najwięcej, tworząc nowe prowincje, albo przyłączając do Austrii Górnej i Dolnej przylegające do nich zamieszkałe przez Niemców powiaty południowych Czech i Moraw.

Równoległe z ukonstytuowaniem się, od 21 października 1918 r., nowego państwa niemiecko-austriackiego (*Deutschösterreich*)<sup>20</sup>, rozpoczęli politycy Niemców sudeckich akcję na rzecz zapewnienia władzy tego państwa nad zamieszkałymi przez Niemców obszarami Czech, Moraw i Śląska austriackiego. Przede wszystkim przystąpiono do tworzenia prowincji obejmującej zachód i północ Czech, którą nazwano *Deutschböhmen*, oraz drugiej pro-

<sup>19</sup> W odniesieniu do Śląska Cieszyńskiego zachodziła potrzeba uregulowania granicy z Polską na podstawie etnicznej.

<sup>20</sup> *Republik Deutschösterreich* było nazwą oficjalną aż do podpisania traktatu pokojowego w Saint Germain (10 IX 1919), po czym na żądanie mocarstw zachodnich nazwę tę zmieniono na *Republik Österreich*.

wincji, obejmującej pod nazwą *Sudetenland* północno-wschodnie Czechy, północne Morawy i Śląsk Opawski. Obszary południowoczeskie i południowomorawskie planowano bezpośrednio połączyć z Austrią Górną i Dolną<sup>21</sup>.

Proklamowanie państwa czechosłowackiego w Pradze w dniu 28 października 1918 r. wobec istnienia znanego już programu terytorialnego, który dla państwa tego rewindykował całe historyczne terytorium Czech, Moraw i Śląska (dotąd austriackiego), zintensyfikowało działalność i przyspieszyło akcję polityków Niemców sudeckich. Zaraz następnego dnia zdecydowali się oni ogłosić utworzenie prowincji *Deutschböhmen* oraz *Sudetenland* i w ciągu następnych kilku dni istotnie zamiar ten zrealizowali, odmawiając uznania władzy nowego rządu czechosłowackiego w Pradze nad obszarami zaludnionymi przez Niemców. Obszary południowoczeskie (*Deutsch-Südböhmen*) i południowomorawskie (*Deutsch-Südmähren*) zostały przejęte przez lokalne władze na rzecz Austrii Górnej (południowe Czechy) względnie Dolnej (południowe Morawy)<sup>22</sup>. Akcje te zostały przeprowadzone stosunkowo sprawnie, przy wykorzystaniu dotychczasowego aparatu administracyjnego, składającego się głównie z Niemców, w ciągu pierwszej połowy listopada. Władza rządu praskiego rozciągała się w zasadzie na tereny o większości czeskiej niemniej objęła także niektóre wyspy niemieckie rozsiane po zwartych obszarach czeskich. Bez trudu opanowano także Brno i Ołomuniec, do których to miast Niemcy rościli pretensje na podstawie faworyzujących ich austriackich przepisów o administracji miejskiej, które to przepisy stwarzały tam sztuczną przewagę niemiecką<sup>23</sup>. Oczywiście jednak rząd czechosłowacki nie zrezygnował z rościągnięcia swej władzy na całość historycznych terytoriów ziem czeskich i przygotowywał odpowiednią akcję, oczekując jedynie przybycia czechosłowackich jednostek wojskowych z zagranicy. Pewne lokalne akcje mogli Czesi zresztą przeprowadzić jeszcze zanim owe większe jednostki przybyły, gdyż złożone z Niemców pułki byłej armii cesarskiej rozprzegły się i nie chciały walczyć, znużone czteroletnią wojną, a nowe jednostki (*Volkswehr*) powstawały powoli i nie przedstawiały większej wartości. Do prawdziwych walk nigdzie nie dochodziło, gdy oddziały czechosłowackie podejmowały obsadzanie poszczególnych części prowincji sudeckich. Jedynie politycy i władze lokalne składały uroczyste protesty i na tym się kończyło. Do końca 1918 r. całe terytorium Czech i Moraw oraz Śląsk Opawski były już

<sup>21</sup> Nowsza praca czeska: J. César, B. Černý, *Od sudetoněmeckého separatismu k plánům odvety Iredentistický puč německých nacionalistů v ČSR v letech 1918—1919*. Liberec 1960; z literatury niemieckiej dotąd najlepsza: P. Molisch, *Die Sudetendeutsche Freiheitsbewegung in den Jahren 1918—1919*. Wien, Leipzig 1932; por. też E. Wiskemann, *op. cit.*

<sup>22</sup> Dla tych ostatnich obszarów wymyślono później nazwy: *Böhmerwaldgau* (część zachodnia) i *Deutsch-Südmähren* (część wschodnia).

<sup>23</sup> O stopniowym opanowywaniu obszarów rewindykowanych przez Niemców mówią prace cyt. w przyp. 22; por. też: J. Opočenský, *Vznik národních států v říjnu 1918*. Praha 1927, s. 195 i n.



w pełni zajęte przez wojsko czechosłowackie i podporządkowane rządowi praskiemu<sup>24</sup>.

Jeżeli politycy sudeccy liczyli na pomoc z Wiednia, zawiedli się w pełni w swych nadziejach, tak samo jak na oczekiwanej również pomocy z Rzeszy, mianowicie z Saksonii, gdzie ją nawet zrazu obiecywano i nie szczędzono pogroźek pod adresem Czechów. Solidarność Niemców sudeckich i ich sąsiadów z Rzeszy w słowach była okazała, ale żadnych obietnic w rezultacie nie spełniono<sup>25</sup>.

Tutaj musi nas bardziej interesować sprawa granic owych prowincji oderwanych od ziem czeskich. Zdaniem polityków sudeckich, o ich przebiegu miała decydować większość niemiecka, przyjmowana według stanu z 1910 r., tj. ostatniego austriackiego spisu ludności. Ale władze *Deutschböhmen* i *Sudetenland* nie mogły w pełni zrealizować tych postulatów, tzn. faktycznie przeprowadzić odgraniczenia podległych sobie czasowo terytoriów od ziem czeskich. Stosunki były nieuporządkowane i płynne, chwiejność władzy wykonawczej i brak siły zbrojnej stanowiły zasadniczą przeszkodę. Określenie granic mogło nastąpić najwyżej na papierze i to już miał przedsięwziąć nowy rząd niemiecko-austriacki w Wiedniu, którego autorytet uznawali wszyscy Niemcy sudeccy. Mianowicie *Deutschböhmen* i *Sudetenland* uznawały się za prowincje tej nowej Austrii niemieckiej (*Deutschösterreich*), która powstała po 21 października 1918 r. i która proklamowała 12 listopada t.r. ustrój republikański<sup>26</sup>.

Nie tylko zresztą republikę ogłoszono wtedy w Wiedniu. Zarazem uroczystie stwierdzono, że Austria niemiecka jest częścią składową Niemiec, świeżo proklamowanej Republiki Niemieckiej (*Deutschösterreich ist ein Bestandteil der Deutschen Republik*)<sup>27</sup>. Socjaldemokraci, odgrywający wtedy główną rolę w Wiedniu, chcieli złączyć się ze swymi towarzyszami, którzy chwilowo także zdawali się być panami sytuacji w Berlinie. Socjaldemokraci austriaccy nie doceniali wszakże siły elementów reakcyjnych w Rzeszy i ludzili się, że połączenie dojdzie do skutku pod wspólnym sztandarem partyjnym. Mieli się co do tego gorzko rozczarować.

A więc, uznając się za obywateli Austrii niemieckiej, Niemcy sudeccy po owej proklamacji wiedeńskiej z 12 listopada 1918 r. teoretycznie mieliby

<sup>24</sup> Ostatnia została zajęta Opawa, 18 grudnia 1918 (J. Opočenský, jw., s. 219).

<sup>25</sup> Zob.: J. Opočenský, jw., s. 190 i n.; P. Molisch, *op. cit.*, s. 29; K. Gajan, *Německý imperialismus a československo-německé vztahy v letech 1918—1921*, Praha 1962, s. 28 i n.

<sup>26</sup> Zob. W. Goldinger, *Geschichte der Republik Österreich*. Wien 1960; Ch. Gulick, *Austria from Habsburg to Hitler*. Berkeley, Los Angeles 1948; H. Batowski, *op. cit.*, s. 216; J. Kozeński, *op. cit.*, rozdz. I.

<sup>27</sup> Do tego głównie (pisana we wszechniemieckim duchu) książka: K. Trampler, *Deutschösterreich 1918/1919*. Berlin 1935, *passim*; por. też: O. Bauer, *Die österreichische Revolution*. Wien 1923.

także, po zrealizowaniu połączenia, stać się obywatelami wspólnej Rzeszy, a oddzielone od Czech i Moraw obszary miałyby poprzez wejście w skład *Deutschösterreich* stać się również częściami Rzeszy Niemieckiej. Sytuacja z 1938 r. zarysowała się już zatem dziewiętnaście lat wcześniej, a ówczesni nacjonalistyczni politycy sudeccy wyprzedzili hitlerowców w antyczeskich planach zaborczych. Wielu spośród tych polityków zostało zresztą później aktywnymi działaczami hitlerowskimi<sup>28</sup>.

Świeżo ukonstytuowany rząd republikański w Wiedniu przystąpił od razu do określenia granic nowego państwa niemiecko-austriackiego. Dnia 22 listopada 1918 r. ogłoszono ustawę o terytorium państwa (*Gesetz über Umfang, Grenzen und Beziehungen des Staatsgebietes von Deutschösterreich*), którą na początku stycznia 1919 r. uzupełniono dodatkowymi zarządzeniami<sup>29</sup>. Fakt proklamowania państwa czechosłowackiego w dniu 28 października 1918 r. i jego uznanie w granicach obejmujących całość historycznych prowincji czeskich nie wpłynął na poglądy kół rządzących w Wiedniu co do granic nowej Austrii, choć pozostawały one w sprzeczności ze stanowiskiem nie tylko Pragi, lecz także zwycięskich mocarstw zachodnich<sup>30</sup>.

Terytorium nowej Austrii miało zatem obejmować, poza niekwestionowanymi czysto niemieckimi obszarami alpejskimi<sup>31</sup>, obie prowincje *Deutschböhmen* i *Sudetenland*, a także przewidziano przyłączenie południowych skrawków Czech i Moraw do Austrii Górnej i Dolnej. Łącznie chciano oderwać od Czechosłowacji obszar wynoszący 26 tys. km<sup>2</sup>, tj. jedną trzecią historycznych ziem czeskich. Z terytorium Czech blisko jedna czwarta o obszarze 14 464 km<sup>2</sup> (całe Czechy obejmowały 51 847 km<sup>2</sup>) miała wejść w skład prowincji *Deutschböhmen*. Druga prowincja, *Sudetenland*, o obszarze 6 534 km<sup>2</sup>, miała objąć Śląsk Opawski oraz tereny wykrojone z północno-wschodnich Czech i północnych Moraw. Resztę, tj. około 5 tys. km<sup>2</sup>, chciano oderwać albo od południowych Czech i jako okręg *Böhmerwaldgau* połączyć z Austrią Górną, albo jako okręg miasta Znojmo (niem. Znaim) z przyległymi powiatami południowo-morawskimi przyłączyć do Austrii Dolnej<sup>32</sup>.

Te dekryty i postulaty nowej republiki austriackiej nie kończyły się by-

<sup>28</sup> Np. J. Geyer, R. Jung (jeden z założycieli DNSAP), H. Krebs (zbiegł z Czechosłowacji przed procesem o zdradę stanu w 1933 r.; w 1947 r. stracony z wyroku sądu czechosłowackiego), E. Kundt, i in. (Biografie: J. César, B. Černý, *op. cit.* (jak w przyp. 12), II, s. 539 i n.).

<sup>29</sup> K. Trampler, *op. cit.*, s. 53 i n. oraz w tejże książce mapa: por. J. Opočenský, *op. cit.*, s. 195 i n. ze szczegółowym wyliczeniem powiatów i gmin rewindykowanych w owej ustawie.

<sup>30</sup> Austriacy twierdzili, że aż do formalnego podpisania traktatu pokojowego rewindykowane obszary stanowią własność Austrii; por. K. Trampler, *op. cit.*, s. 92 i n.

<sup>31</sup> Z wyjątkiem anektowanego przez Włochy południowego Tyrolu i rewindykowanych przez Jugosławię południowych części Styrii i Karyntii.

<sup>32</sup> Zob. mapę w cyt. książce Trampler'a; nadto mapki takie przynosi także W. Schneefuss (zob. niżej, przyp. 43).

najmniej na tym, że chciały odciąć od państwa czechosłowackiego tak rozległe, zwarte obszary. Zawierały one coś więcej. Mianowicie, powołując się na fakt, że niektóre miasta morawskie, wskutek obowiązywania za czasów monarchii habsburskiej ordynacji wyborczej do rad miejskich faworyzującej Niemców, posiadały sztuczną większość niemiecką w zarządach miast, chciano również owe trzy miasta, mianowicie Brno, Ołomuniec i Jihlawę<sup>33</sup>, wyciąć z obszaru państwowego Czechosłowacji i również jako enklawy podporządkować państwowości austriackiej<sup>34</sup>.

Nie koniec na tym. Kopalniano-hutniczy region przemysłowy wokół Morawskiej Ostrawy z sąsiednią częścią Śląska Cieszyńskiego wraz z Bielskiem i galicyjską Białą uznano za okręg specjalny, do którego miałyby mieć równe prawo Austria, Czechosłowacja i Polska i który winien podlegać wspólnej administracji z udziałem tych trzech państw<sup>35</sup>.

Jasne jest oczywiście, że wszystkie te rewindykacje nie mogły liczyć na zrealizowanie w danych okolicznościach, chociaż rząd wiedeński zapowiadał, że zwróci się w tych wszystkich sprawach do Konferencji Pokojowej w Paryżu, która miała ostatecznie wykreślić nowe granice państw w Europie środkowej<sup>36</sup>.

Czechosłowacja przede wszystkim uzyskała już od mocarstw zachodnich zapewnienie, że jej historyczne granice, tzn. granice Czech, Moraw i Śląska dotąd austriackiego, będą zachowane. Terytorium *Deutschböhmen*, *Sudetenland* i pozostałych skrawków, rewindykowanych przez Austrię niemiecką zostało obsadzone przez wojska czechosłowackie do końca 1918 r. i wprowadzona tam została regularna administracja tego państwa, mimo protestów zarówno miejscowych czynników niemieckich, jak i rządu wiedeńskiego.

Ale pierwszy rzut oka na mapę przekonywał niezbitcie, że Austria mogłaby wprawdzie w ostateczności włączyć do swego terytorium owe części Czech i Moraw, które przylegały do sąsiednich prowincji austriackich, ale nie mogła liczyć nie tylko na zyskanie wspomnianych enklaw miejskich (Brno, Ołomuniec, Jihlawa), lecz w ogóle na całe dwie największe prowincje, jakie kreowano — *Deutschböhmen* i *Sudetenland*. Ten ostatni obszar w ogóle nawet nie łączył się terytorialnie z *Deutschböhmen*, a od głównego trzonu Austrii był oddzielony szerokim pasem terytorium Moraw. Prowincja *Deutsch-*

<sup>33</sup> Obraz kurczenia się niemieckiej wyspy językowej wokół Jihlawy podają H. Krebs i E. Lehmann, *Wir Sudetendeutsche!* Berlin 1938, s. 144.

<sup>34</sup> Nie można wprost zrozumieć, jak mogli politycy austriaccy wyobrażać sobie realność tego rodzaju postulatu, wycinającego podobne wyspy z terytorium innego państwa.

<sup>35</sup> Bielsko było — jak wiadomo — zniemczoną wyspą na pograniczu ówczesnej Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

<sup>36</sup> O tym najobszerniej P. Molisch, *op. cit.*, s. 180 i n.; przedstawiciele Niemców sudeckich znajdowali się w składzie delegacji austriackiej, przeciw czemu protestowali Czesi — zob. L. Aldrovandi-Marescotti, *Guerra diplomatica. Ricordi e frammenti di un diario 1914—1919*. Milano 1942, wyd. 9, 356.

böhmen bardzo wąskim pasem (na zachód od Domažlic) łączyła się co prawda z *Böhmerwaldgau* i przez to z Austrią Górną, ale wskutek tego powstał nieprawdopodobny potworek geograficzny, coś całkowicie nie do utrzymania.

Oczywiście, całkiem inaczej przedstawiałaby się ta sprawa w razie realizacji deklaracji austriackiej z 12 listopada 1918 r., powtórzonej jeszcze raz w ustawie konstytucyjnej z 12 marca 1919 r. stwierdzającej, że Austria jest częścią składową Rzeszy Niemieckiej<sup>37</sup>. W tym wypadku bowiem główny trzon terytorialny Austrii posiadałby połączenie nie tylko z *Deutschböhmen*, lecz nawet z *Sudetenlandem*, a to poprzez inne kraje członkowskie Rzeszy, mianowicie Bawarię i Saksonię.

I ten to fakt właśnie ma swoje znamienne znaczenie. Mianowicie owe rozległe postulaty terytorialne z przełomu 1918/1919 r. zmierzające do okrojenia terytorium czechosłowackiego, zostały wysunięte przez przedstawicieli koncepcji wszechniemieckiej. Miały one na celu włączenie do planowanych wielkich Niemiec, obejmujących także Austrię, wszelkich obszarów niemieckich pod względem językowym (według subiektywnych i nieścisłych kryteriów tak zawsze określanych), należących do tego czasu do monarchii habsburskiej<sup>38</sup>.

Nie udało się tej koncepcji pangermańskiej zrealizować w 1919 r. jej zbyt słabym wówczas reprezentantom. Ale myśl ta nie została zapomniana. Podjął ją spadkobierca austriackich wszechniemców, Hitler, i zdołał przy użyciu siły zrealizować w 1938 r.

## 3

W 1938 r. Niemcy hitlerowskie przystąpiły do realizowania swoich planów zaborczych. W marcu anektowały Austrię, w której od dawna przeminęły sentymentalne dążenia z 1918/1919 r. do połączenia z Rzeszą. Pragnęli tego wtedy głównie socjaldemokraci austriaccy, gdy ich towarzysze partyjni byli głównym czynnikiem w rządzie republikańskich Niemiec. Później wpływy socjaldemokratów malały tak w Austrii, jak w Rzeszy, a pozostałe partie polityczne miały już inny pogląd na całą sprawę. Ustrój hitlerowski nie odpowiadał większości Austriaków i po 1933 r. liczba zwolenników *Anschlusu* systematycznie malała<sup>39</sup>. Natomiast w Berlinie zabór Austrii stał na pierwszym miejscu wśród kolejnych celów zdobywczych. Na drugim zaś znajdowała się Czechosłowacja, z tym że akcję przeciw temu państwu za-

<sup>37</sup> „Deutschösterreich ist ein Bestandteil des Deutschen Reiches” zob. K. Trampler, *op. cit.*, s. 76; por. O. Bauer, *op. cit.*, s. 127.

<sup>38</sup> Były to plany kierujące się zatem nie tylko przeciw Czechosłowacji, lecz także Jugosławii, Włochom, Węgrom i Polsce (Bielsko—Cieszyn).

<sup>39</sup> Zob. wyżej prace cyt. w przyp. 14, oraz U. Eichstädt, *Von Dollfuss zu Hitler. Geschichte des Anschlusses Österreichs 1933—1938*. Wiesbaden 1955; W. Goldinger, *op. cit.*

mierzano rozłożyć na dwa etapy: najpierw zabór pogranicza zamieszkałego przez Niemców, potem zaś opanowanie reszty ziem czeskich.

Wspomagać mieli w tym Rzeszę hitlerowską Niemcy sudeccy, zorganizowani w związanej ściśle z NSDAP Partii Sudeckoniemieckiej (*SdP*)<sup>40</sup>. Plany aneksyjne III Rzeszy opierały się nie tylko na obliczeniach Niemców sudeckich, lecz także wywodziły się z postulatów znanych od 1918/1919 r. Były wszakże już nieco rozleglejsze, mimo że niewątpliwie w ciągu blisko dwóch dziesięcioleci istnienia Czechosłowacji proces odniemczenia pogranicza musiał poczynić znaczne postępy i statystyka czechosłowacka z 1930 r. wykazywała w krajach czeskich o 10—15% mniej Niemców, niż podawał spis austriacki z 1910 r. Według spisu 1910 r. w Czechach, na Morawach i na Śląsku austriackim było ogółem 3,5 mln Niemców<sup>41</sup> podczas gdy w 1930 r. było ich tam o 400 tysięcy mniej. Oczywiście należy tu uwzględnić także odejście licznych funkcjonariuszy austriackich po 1918 r., jak również mniejszy stonkowo przyrósł Niemców w porównaniu z Czechami<sup>42</sup>. Niemniej postulaty terytorialne, kierujące się przeciw całości państwa czechosłowackiego bynajmniej nie były skromniejsze, lecz przeciwnie — obejmowały obszar nieco rozleglejszy niż w 1918/1919 r.

Wydana latem 1938 r. w Lipsku książka W. Schneefussa pt. *Deutsch-Böhmen* reprezentująca półoficjalny punkt widzenia *SdP* i zarazem rządu berlińskiego, podawała obszar zasiedlenia niemieckiego w Czechach, na Morawach i na Śląsku czechosłowackim łącznie na 27 tys. km<sup>2</sup>, czyli o 4% więcej niż rozszczenia wszechniemieckie z 1918/1919 r.<sup>43</sup> Tak stawiała sprawę także różne inne publikacje i tylko wyjątkowo spotykamy obliczenie skromniejsze, mianowicie praca pt. *Wir Sudetendeutsche!*, wydana również w 1938 r. (autorzy: H. Krebs i E. Lehmann) podawała tu cyfrę nieco mniejszą: 25 tys. km<sup>2</sup> jako obszar zwartego zasiedlenia niemieckiego w krajach sudeckich, zaznaczając jednak, że ponadto enklawy niemieckie wśród czeskiego obszaru językowego zajmują jeszcze 1,6 tys. km<sup>2</sup><sup>44</sup>.

Dla zaborczych planów hitlerowskich oczywiście potrzebne było obliczenie maksymalne, które jeszcze postanowiono zaokrąglić, nie przejmując się by-

<sup>40</sup> Por. wyżej w przyp. 12; ciekawy dokument, odezwa przywódcy *SdP* K. Henleina z 12 listopada 1938, przyznająca ścisłą zależność tej partii od Berlina i partii hitlerowskiej, w cyt. dziele: *Die Deutschen in der Tschechoslowakei*, s. 363 (nr 262).

<sup>41</sup> Łącznie ze Śląskiem Cieszyńskim, który został w r. 1920 podzielony między Polskę a Czechosłowację, przez co odpadła pewna niewielka ilość tamtejszych Niemców.

<sup>42</sup> W okresie między dwoma czechosłowackimi spisami ludności z 1921 i 1930 r., ilość Czechów i Słowaków wzrosła o 10,55%, ilość Niemców tylko o 3,46%.

<sup>43</sup> Dane te podaje wymieniony autor na s. 68 i n. ilustrując je mapkami, które zagarniają większy obszar niż przedstawiony na mapie w cyt. książce Tramplera.

<sup>44</sup> Cyt. dzieło, s. 146, z powołaniem się na pracę: A. Oberschall, *Die Nationalitätenfrage in der Tschechoslowakei*. Reichenberg s. a.

najmniej tym, że taki zaokrąglony obszar rzekomo czysto niemiecki, z konieczności będzie obejmował także znaczną liczbę ludności czeskiej.

Gdy premier brytyjski Neville Chamberlain zjawił się po raz drugi u Hitlera, w Bad Godesberg w dniach 22—23 września 1938 r., mógł zapoznać się z całością roszczeń hitlerowskich na podstawie otrzymanego memorandum z załączoną mapą<sup>45</sup>. Postulaty terytorialne Rzeszy, wykreślone na tej mapie, odpowiadały w zasadzie wszechniemieckiemu ujęciu tej sprawy w cytowanej wyżej ustawie austriackiej z listopada 1918 r., obejmując obszar ówczesnych prowincji *Deutschböhmen* i *Sudetenland*, okręgu *Böhmerwaldgau* i Znojemskiego, z tym że poważnie zaokrąglaly owe roszczenia w wielu punktach. Ponadto przewidziano odbycie plebiscytu na różnych mniejszych obszarach oraz w owych trzech miastach morawskich, które Austria niemiecka reklamowała w 1918/1919 r. jako enklawy dla siebie: w Brnie, Ołomuńcu i Jihlawie.

To ostatnie szczególnie dobitnie świadczy, jak bardzo ściśle postulaty z 1938 r. wiązały się z programem wszechniemieckim z 1918/1919 r. Mapa godesberska wyraźnie powiększała rewindykowany obszar, zwłaszcza na północy, w porównaniu z żądaniami z 1918/1919 r. np. na południe od Liberca, a przede wszystkim między miastami Svitavy i Šumperk projekt godesberski zabierał znaczny pas, którego nie rewindykowano w 1918/1919 r.<sup>46</sup> Na Śląsku żądano teraz Opawy i Bogumina, również pominiętych w roszczeniach z tamtego okresu.

Ostatecznie jednak Hitler zgodził się w niektórych wypadkach zmniejszyć swoje żądania, przedstawiając na konferencji monachijskiej w dniu 29 września pretensje nieco bardziej (w minimalnym zresztą zakresie) umiarkowane. Jednakże sprawę ostatecznej delimitacji pozostawiono specjalnej komisji, przewidzianej przez układ monachijski, która miała rozpocząć pracę niezwłocznie, z udziałem sygnatariuszy układu i tym razem także przedstawiciela Czechosłowacji (nieobecnej w Monachium). Dopiero w czasie obrad tej komisji Niemcy w najbrutalniejszy sposób, przy obojętności Francji i Anglii, wysuwały coraz dalej idące żądania, stale odrzucając wszelkie zastrzeżenia delegata czechosłowackiego<sup>47</sup>. Wprawdzie rząd Rzeszy postanowił zrezygnować z przeprowadzenia plebiscytu, zresztą niewątpliwie grożącego Niemcom rozczarowaniem, gdyż w całym szeregu wypadków wchodziły w grę miasta o najwyraźniejszej czeskiej większości, jak Domažlice, czy właściwie

<sup>45</sup> Mapę zreprodukowano w: *Correspondence respecting Czechoslovakia. September 1938*. State Paper Cmd. 5847 (London 1938, HMSO), oraz w kilku monografiach J. B. Wheeler-Bennett, K. Eubank, H. Rönnefarth etc.

<sup>46</sup> Obszar, którego nie żądano w 1918/1919, wbijał się klinem między Šumperk a Svitavy i hitlerowcy, nie troszcząc się o to, że zabierają czysto czeskie miejscowości, postanowili klin wyrównać.

<sup>47</sup> O tym szczegółowo Th. Prochazka, *op. cit.*, por. też *Mnichov v dokumentech* (jw.), II, No 231; pożądanym byłoby ogłoszenie pełnego tekstu protokołów narad komisji międzynarodowej w tej sprawie.

czysto czeskie, jak Náchod. Natomiast bardzo szeroko stosowano zaokrąglenia z powodów gospodarczych albo strategicznych, ale wyłącznie z punktu widzenia interesów Niemiec, nigdy zaś Czechosłowacji.

Porównanie mapy godesberskiej (bez obszarów plebiscytowych) i ostatecznej według układu delimitacyjnego z 20 listopada 1938, wykazuje liczne dalsze aneksje, zaokrąglenia lub nawet dodatkowe kliny głęboko wdzierające się w terytorium jeszcze czasowo pozostawione Czechosłowacji, np. koło Prostějova lub koło Prachatic<sup>48</sup>.

Tak więc dyktat monachijski i wynikający z niego narzucony Czechosłowacji układ z 20 listopada 1938 r., zatwierdzony następnego dnia przez komisję międzynarodową, zrealizowały w końcu imperialistyczne plany wszechniemieckie z 1918/1919 r. i to z nadwyżką, mianowicie zaokrąglając rozszczenia niemieckie na szkodę Czechosłowacji o z górą 10<sup>0</sup>/. Teraz, gdy Austria wchodziła już w skład Rzeszy, zarówno *Deutschböhmen* jak nawet *Sudetenland* mogły, mimo swego oderwania od trzonu ziem austriackich, być elementami składowymi tego samego państwa, z tym że nie było mowy o jakimś związaniu owych dwu prowincji położonych na północy Czech i Moraw z samą Austrią, która zresztą nie była już w najmniejszym stopniu całością polityczną, gdyż jej poszczególne części zostały wprost włączone do Niemiec<sup>49</sup>. Dążenia pangermańskie realizowała już Rzesza, która wchłonęła Austrię i wprowadzała teraz w czyn najgorsze tradycje dawniejszego austriackiego ruchu wszechniemieckiego, obecnie w pełni akceptowanego i dalej rozwijanego przez hitlerowców. Dodać warto, że o ile oderwana południowa część Moraw (region Znojmo—Brėvlav), a także sąsiadujący skrawek południowych Czech znalazły się teraz w granicach nowego hitlerowskiego okręgu *Niederdonau*, jak nazwano dawną Austrię Dolną, a mały skrawek południowych Czech (Český Krumlov z okolicą) wszedł w skład *Oberdonau*, tj. dawnej Austrii Górnej, to dalszy południowo-zachodni pas oderwany od Czech (region zw. Šumava), sąsiadujący z Bawarią (Volary — Vimperk — Żelazná Ruda) włączono do Bawarii<sup>50</sup>. Nie wszystko więc stało się dokładnie tak, jak roili sobie w 1918/1919 r. wszechniemcy austriaccy, ale wszystko na szkodę Czechosłowacji, jeszcze z większym dla niej uszczerbkiem. Z planowanych niegdyś 26 tys. km<sup>2</sup> zrobiło się blisko 29 tys., gdyż tyle wynosił obszar oderwany przez Rzeszę hitlerowską od Czechosłowacji<sup>51</sup>.

Jak wiadomo, akcja Hitlera przeciw państwu czechosłowackiemu bynaj-

<sup>48</sup> Największe rozgoryczenie wywołało dodatkowe anektowanie przez Niemcy czysto czeskich wsi, znanych z patriotyzmu, koło Domažlic (tzw. Chodsko).

<sup>49</sup> O tym w poszczególnych rozdziałach pracy zbiorowej H. Benedikt (ed), *Geschichte der Republik Österreich*. Wien 1954, por. też O. Stolz, *Grundriss der österreichischen Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte*. Innsbruck—Wien 1951, s. 58.

<sup>50</sup> Przez to hitlerowcy chcieli uniknąć nadmiernego wydłużenia ku północnemu zachodowi dotychczasowej Austrii Górnej.

<sup>51</sup> Zob. wyżej, przyp. 2.

mniej nie miała zakończyć się oderwaniem obszaru zaludnionego w istocie lub rzekomo przez większość niemiecką. Rzeszy hitlerowskiej w gruncie rzeczy o ludność niemiecką w Czechosłowacji wcale nie chodziło. Berlin chciał zniszczyć w ogóle państwo czechosłowackie, ale ze względów taktycznych całą akcję rozłożono na dwa etapy, gdyż w taki sposób łatwiej można było uniknąć w 1938 r. ryzyka wojennego.

Hitler przedkładając na głosnej naradzie z listopada 1937 r. (tzw. protokół Hossbacha)<sup>52</sup> swoje plany, najczęściej mówił o unicestwieniu Czechosłowacji: „Erledigung der tschechischen Frage” (załatwienie kwestii czeskiej), „Schlag gegen die Tschechei” (cios przeciw Czechom), a nawet „Beseitigung der Tschechei” (likwidacja państwa czeskiego). W rok później Hitler przyznał to otwarcie, oświadczając dowódcom sił zbrojnych w dniu 23 listopada 1939 r.: „Od pierwszej chwili było jasne, że nie mogłem zadowolić się tylko obszarem sudeckim”<sup>53</sup>. Hitlerowcom chodziło o całkowite opanowanie ziem czeskich, by w pełni móc wykorzystać potencjał gospodarczy tego obszaru, oraz by skrócić wschodnią granicę Rzeszy, nadal, nawet po Monachium, wygiętą silnie w tył przez jeszcze niezależną choć okrojoną Czechosłowację.

Opanowanie pogranicza było tylko wstępnym krokiem do zawładnięcia całością. I w tym także hitlerowcy nawiązywali do dawnych zamysłów wszechniemieckich. Jeszcze ówczesny cesarski ambasador w Wiedniu Wedel zalecał w październiku 1918 r., by Rzesza poparła oderwanie obszarów sudeckich od ziem czeskich, gdyż wtedy Czesi byłiby od Niemiec zależni i sami musieliby szukać z nimi porozumienia<sup>54</sup>. Tak samo myśleli politycy sudeccy spod znaku SdP (partii Henleina). Jeden z nich, znany szowinista i wróg Czechów jeszcze z czasów sprzed 1918 r., później zmuszony do ucieczki z Czechosłowacji w związku ze swoją antypaństwową działalnością, Rudolf Jung, złożył wiosną 1938 r. w Berlinie memoriał, w którym zapowiadał, że obszar czysto czeski nie będzie zdolny do życia i że Czesi sami będą musieli prosić o włączenie do Rzeszy, po czym mogłaby im być udzielona pewna autonomia<sup>55</sup>. Wynikiem tych planów były wydarzenia z marca 1939 r.: pangermański cel antyczeski został wtedy czasowo zrealizowany.

<sup>52</sup> *Documents on German Foreign Policy*, D/I, No 19.

<sup>53</sup> *Ibid.*, D/VIII, No 384, por. M. Hájek, *Od Mnichova k 15. březnu*. Praha 1959; W. Hofer, *Die Diktatur Hitlers bis zum Beginn des Zweiten Weltkrieges 1933—1939*. Konstanz 1964, II wyd., s. 153 i n.

<sup>54</sup> Dokument z *Deutsches Zentralarchiv*, Potsdam: raport ambasady Rzeszy w Wiedniu z 21 X 1919, ogłoszony w przekładzie czeskim: *Německý imperialismus proti CSR 1918—1938*. Praha 1962, NPL, No 5.

<sup>55</sup> Zob.: R. Jung, *Das deutsch-tschechische Problem im Wandel der Zeiten*. Leipzig—Berlin 1941, s. 70, por. też *Die Deutschen in der Tschechoslowakei* (jw.), No. 256 i 261.